

RYSZARD VORBRICH

AFROEUROPEJCZYCY CZY EUROAFRYKANIE? RASA I TOŻSAMOŚĆ W PRZESTRZENI KULTUROWEGO PRZENIKANIA

Zjawisko przenikania, asymilacji i dysymilacji kulturowej występuje szczególnie jaskrawo w przestrzeni transatlantyckiej, gdzie pierwiastki europejskie i afrykańskie stykały się i mieszały w różnym czasie, z różną intensywnością i w różnej proporcji od XVI wieku. W socjologii i antropologii (etnologii) problem ten jest przedmiotem analiz od XIX wieku, dzięki czemu został stosunkowo dobrze rozpoznany i opisany w kategorii Afroamerykanów (**African Americans, Black Americans, Afro-Americans**)¹. Pod tą nazwą kryje się grupa etnorasowa (kulturowo-rasowa) tworzona w głównej mierze przez potomków Afrykanów sprowadzanych w znacznej liczbie od XVI do XIX wieku na teren obecnych Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej. Do połowy XIX wieku mieli oni status niewolniczej siły roboczej, choć nie zawsze i nie wszędzie, a do połowy XX wieku mieli ograniczony zakres swobód obywatelskich, co do dzisiaj rzutuje na ich tożsamość i formy ekspresji kulturowej².

Z zupełnie odmienną sytuacją spotykamy się w przypadku potomków Afrykanów zamieszkujących Europę. Przez długi czas ich obecność na Starym Kontynencie nie zwracała większej uwagi badaczy. Wbrew temu, co można sądzić,

¹ Literatura przedmiotu jest w tym wypadku niezwykle obszerna. W tym miejscu przywołam tylko najbardziej znane i wielokrotnie wznawiane dzieło: J. H. Franklina i A. Mossa, *From Slavery to Freedom. A History of African Americans*, Boston 2001 (pierwsze wydanie 1947).

² W szerszym zakresie termin Afroamerykanin znajduje zastosowanie do mieszkańców Karaibów (Antyli) oraz Ameryki Łacińskiej. Choć tam ich relacje z pozostałymi komponentami społeczeństwa mają już nieco inny charakter.

w każdym razie wbrew powszechnemu przekonaniu, trwała obecność Afrykanów na kontynencie europejskim, nie licząc wcześniejszych epizodów, ma już jednak 300-letnią historię. Najdawniej osiedleni Afrykanie często przybyli drogą pośrednią poprzez Karaiby, zwane we Francji Antylami. Ulegli już na ogół przed wielu pokoleniami pełnej asymilacji i „wybieleniu”³. Takie postaci europejskiej kultury i polityki jak Aleksander Puszkina, Aleksander Dumas (syn), Gaston Monnerville, czy Rama Yade, są także przedmiotem dumy rodzimych Afrykanów i Afroamerykanów. Wielu Europejczyków, w tym wybitnych osobistości, ma świadomość swych afrykańskich korzeni. Nie mała jest zapewne także grupa mieszkańców Starego Kontynentu, która, choć pozbawiona tej świadomości, jest genetycznie powiązana z Afryką⁴. Ogółem, łącznie ze świeżymi imigrantami urodzonymi w Afryce lub na Antylach, liczbę mieszkańców Europy mających „związki krwi” z Afryką szacuje się na 8,5 miliona osób. Nim przedstawię dokładniejsze zestawienie liczbowe winien jestem zakreślić kwestie definicyjne.

Problem definicji

Swoboda stosowania terminu „Afrykanin” w odniesieniu do osób pochodzenia afrykańskiego i żyjących poza tym kontynentem napotyka na pewne ograniczenia. Jak nazwać osobę o afrykańskich korzeniach od dawna żyjącą w Europie, nierzadko od pokoleń. Z reguły sięga się po synonim pojęcia Afrykanina, w rozumieniu osoby pochodzącej z Afryki Subsaharyjskiej, odwołujący się do powierzchownych cech fizycznych – koloru skóry. Najczęściej, zarówno w obiegu potocznym, jak i w literaturze naukowej pojawia się obrazowe określenie ‘Czarny’ oraz jego pochodna: Czarny Europejczyk (*Black European*)⁵.

W tym miejscu pojawia się kluczowe pytanie: kto może być uznany za „Czarnego Europejczyka”? Tu sprawa się komplikuje. W zasadzie w Europie, w przeciwieństwie do Ameryki, nie działała nigdy zasada „jednej kropli”. Zasada ta opiera się na przekonaniu, że osoba z choćby jednym, nawet odległym przodkiem z Afryki Subsaharyjskiej – „jedną kroplą krwi afrykańskiej” – uznawana jest automatycznie za „czarną”, co pociąga za sobą przypisanie jej terminu *Negr*; lub „kolorowy” w znaczeniu historycznym. Zasada ta powodowała, że w krajach o hierarchicznym układzie grup społecznych definiowanych rasowo, np. XIX-wiecznej Ameryce,

³ Pod tym metaforycznym terminem w literaturze przedmiotu rozumie się daleko posuniętą asymilację kulturową oraz, będącą konsekwencją mieszanych małżeństw, osobniczą zmianę cech fizycznych (osiąganych także przez intencjonalne procedury farmakologiczne lub kosmetyczne: wybielenie skóry, prostowanie włosów itp.).

⁴ W czasie moich studiów etnograficznych w latach 70., podczas ćwiczeń z antropologii fizycznej (pomiarów antropometrycznych), ku ogólnemu zaskoczeniu, u jednej z koleżanek dopatrzono się cech negroidalnych. Wywiad rodzinny ujawnił, że według przekazów ustnych, jeden z jej przodków był stangretem na dworze króla Stanisława Leszczyńskiego.

⁵ W tym miejscu pojawia się kwestia określeń uważanych obecnie za stygmatyzujące (w rodzaju *Negr*), które będą omówione niżej w kontekście tożsamości Afroeuropejczyków i Euroafrykanów.

dzieci z mieszanych związków automatycznie przyporządkowano do grupy o niższym statusie. W ten sposób pojawiła się kategoria „niewidocznej czarności” (*invisible blackness*) – nawet mając białą skórę pozostało się „czarnym”⁶.

Jeśli nie działa zasada „jednej kropli”, kluczowego znaczenia nabiera schemat mentalny przypisujący jednostkę do grupy definiowanej rasowo. Schematy takie ulegają zmianie, co powoduje, iż w różnych epokach i krajach populacja czarnych była różnie definiowana i szacowana. Kogo można uznać za Afro Europejczyka nie jest zatem kwestią cech fizycznych, a nawet genealogii, lecz świadomości. W tym wypadku uwzględniać można nie tylko tożsamość – „samoświadomość” („za kogo dana jednostka się uważa”), ale także, co wykazał w swojej koncepcji granic etnicznych Fredrik Barth, jak jest postrzegana („za kogo jest uważana”)⁷.

W tym miejscu należy wnieść ważne zastrzeżenie. Obok bardziej „obszernej” kategorii Afro Europejczyków/Euroafrykanów w dyskursie naukowym i potocznym pojawiają się też partykularne kategorie etnorasowe: *Noirfrançais*, *Black British*, *Schwarz Deutsch*, *Preto Portugais* itp., lub byty skonstruowane według kryterium kulturowo-genealogicznego – w rodzaju *Afro-français*, *Afro-antillais*, *West Indians*⁸. Wymienione terminy, będące *quasi* etnonimami, służyły w istocie zamaskowaniu klasowego charakteru klasyfikacji, używano ich bowiem zwykle w odniesieniu do osób o niższym statusie społecznym – np. „*les OS*” (jak nazywa się we Francji imigrantów, pracowników przemysłu i usług)⁹. Zauważyć można także pewne niuanse w podejściu do „czarnych” współobywateli w postkolonialnej Francji i postimperialnej Wielkiej Brytanii. O ile we Francji w dyskursie publicznym dominuje „duch republikanizmu” widoczny w procedurach „uobywatelnienia” wszystkich Francuzów bez różnicowania ich ze względu na cechy rasowe i pochodzenie, to Brytyjczycy wprowadzili od 1991 roku do spisu ludności kryterium rasy. W ten sposób wśród imigrantów i ich potomków, zamieszkujących

⁶ Zob. E.F. Cooper, *One 'Speck' of Imperfection—Invisible Blackness and the One-drop Rule: An Interdisciplinary Approach to Examining Plessy v. Ferguson and Jane Doe v. State of Louisiana*, Bloomington 2008.

⁷ F. Barth, wyróżnił cztery zasadnicze parametry zbiorowości o charakterze etno-kulturowym: zbiorowość powinna być „w dużej mierze zdolna do biologicznej samoreprodukcji”; jej członkowie powinni podzielać „fundamentalne wartości kulturowe realizowane dzięki jawnemu ich zespoleniu w formy kulturowe”; grupa ta tworzy „płaszczyznę dla komunikacji i interakcji wewnętrznej”; jej członkowie „sami identyfikują się i są identyfikowani przez innych jako tworzący kategorię, która jest wyróżniana spośród innych kategorii należących do tego samego porządku”. Zob. F. Barth, *Introduction*, [w:] F. Barth (red.), *Ethnic Groups and Boundaries: The Social Organization of Culture Difference*, Oslo 1969, s. 9–38, wyd. pol.: *Grupy i granice etniczne*, [w:] M. Kempny, E. Nowicka (red.), *Badania kultury, Kontynuacje*, Warszawa 2004, s. 348–377.

⁸ Przywołane kategorie etnorasowe są dalece niepełne, pomijają część „czarnych” nie-Afrykanów, jak np. Kanaków z Nowej Kaledonii. Zob. też P. Blanchard, *Introduction. Trois siècles de présences en France*, [w:] P. Blanchard (red.), *La France Noire. Trois siècles de présences*, Paris 2011, s. 11; S. Small, *Introduction. The Empire Strikes Back*, [w:] D.C. Hine, T.D. Keaton, S. Small (red.), *Black Europe and the African Diaspora*, Boston 2009, s. XXIII–XXXVIII.

⁹ Zob. Blanchard, *Introduction...*, s. 10.

Zjednoczone Królestwo, wyróżnia się m.in. *Black-African*, *Blac-Caribbean* oraz *Black-other*, a także *East African Asians*, *Asian-Indian*, *Asian-Pakistani*, *Asian-Bangladesh* oraz *Asian-other*¹⁰. Dla bardziej skomplikowanych ‘mieszanek’ rasowych wprowadzono nawet kategorię *other-other*. Charakterystyczny „dla ducha postimperialnego” jest fakt, że o ile można spotkać „Czarnego Brytyjczyka”, a nawet *Liverpool-born Blacks*, nie ma kogoś takiego jak „Czarny Anglik”¹¹.

Statystyki i geografia

Właśnie z racji problemów definicyjnych podanie nawet przybliżonych danych liczbowych odnoszących się do Afrykanów oraz ich potomków żyjących w Europie napotyka na znaczne trudności.

Najbardziej wiarygodne dane przytacza Allison Blakely w jednym z rozdziałów ciekawej książki *Black Europe*. Można je zestawzić z danymi podawanymi przez inne źródła (zob. tab. 1)¹².

Tab. nr 1: Populacja ludzi pochodzenia afrykańskiego w poszczególnych krajach europejskich.

Kraj	A. Blakely	Inne źródła	Główne miasta osiedlenia	Główne kraje pochodzenia*, **
Francja	2.500.000 – 5.000.000	4.500.000* 747.145** 3.000.000- -3.500.000***	Paryż, Lyon, Tuluza, Lille, Bordeaux, Marsylia, Nantes	Kamerun, Senegal, Mali Wybrzeże Kości Słoniowej, Antyle, Ocean Indyjski
W. Brytania	1.785.000	2.800.000*	Londyn, Birmingham, Manchester, Leeds, Sheffield, Bristol, Nottingham	Nigeria, Ghana, Kenia, Jamajka, RPA
Holandia	500.000			
Niemcy	270.000	817.500*	Hamburg, Berlin, Frankfurt n/M, Kolonie	Kamerun, Ghana, Nigeria

¹⁰ Zob. C. Own, *“Mixed Race” in Oficial Statistics*, in: D. Parker, M. Song (red.), *Rethinking “Mixed Race”*, London 2001; A. Pilkington, *Racial Disadvantage and Ethnic Diversity in Britain*, Basingtoke and New York 2003, s. 36.

¹¹ Zob. S. Small, *op. cit.*, s. XXV.

¹² Zob. A. Blakely, *The Emergency of Afro-Europe: A Preliminary Sketch*, [w:] D.C. Hine, T.D. Keaton, S. Small (red.), *Black Europe and the African Diaspora*, Boston 2009, s. 4. O ile dane podane przez A. Blakely’ a odnoszą się do osób wywodzących się (w jakimś stopniu) z Afryki Subsaharyjskiej, to pozostałe cytowane źródła nie zawsze jednoznacznie to precyzują.

Afro Europejczycy czy Euroafrykanie? Rasa i tożsamość w przestrzeni kulturowego przenikania

Włochy	243.000	1.000.000*	Rzym, Mediolan Turyn, Palermo, Brescia, Bolonia, Florencja	Erytrea, Senegal, Somalia, Burkina Faso, Ghana, Wybrzeże Kości Słoniowej
Hiszpania	228.000	683.000* 683.000****	Madryt, Sewilla, Barcelona, Palma de Mallorca	Gwinea Równikowa
Portugalia	147.000	140.530* (nie wliczając imigrantów z Brazylii)	Lizbona, Porto	Wyspy Zielonego Przylądka Gwinea Bisau, Angola, Mozambik, Wyspy Świętego Tomasza
Belgia	65.000	250.000- -300.000*	Bruksela, Liege, Antwerpia, Charleroi	Rwanda, Kongo
Szwajcaria	65.000	73.553*		Demokratyczna Republika Konga, Kamerun, Angola
Szwecja	48.000			Somalia
Irlandia	30.000			
Norwegia	24.500			
Dania	22.000			
Finlandia	12.300			
Grecja	5.000			
Polska	3.000	2.800*****		
Czechy	1.600			
Węgry	1.500			
Federacja Rosyjska	40.000			

* Wikipedia, http://en.wikipedia.org/wiki/African_immigration_to_Europe [z 20.11.2014]

** Dane dotyczą imigrantów w pierwszym pokoleniu z Afryki subsaharyjskiej (Répartition des immigrés) par pays de naissance en 2011), http://www.insee.fr/fr/themes/tableau.asp?reg_id=0&ref_id=immigrespaysnais [z 25.11.2014]

*** W zbiorowości 3,0–3,5 mln. „Czarnych” we Francji wydziela się 2,4 mln osób pochodzących z Afryki Subsaharyjskiej i Oceanu Indyjskiego oraz 700–900 tys. wywodzących się z zamorskich terytoriów i departamentów Francji¹³

**** „Afro-Europe. International Blog” (Przytoczone źródło wskazuje Hiszpanię jako kraj o proporcjonalnym, największym przyroście osób pochodzących z Afryki. W okresie od 1998 do 2010 odnotowano prawie 9-krotny wzrost liczebności tej populacji, z 77 tys. do 683 tys., <http://afroeuropa.blogspot.com.es/2010/01/black-people-in-spain.html> [z 15.12.14].

***** Dane Narodowego spisu powszechnego z 2002 r. wskazują, że na stałe rezydowało wówczas w Polsce 2801 osób pochodzących z Afryki, w tym 1514 posiadało obywatelstwo polskie¹⁴.

¹³ Zob. J.-P. Gourévitch, *Les Africains de France*, Paris 2009, s. 58.

¹⁴ Dane cytuję za: U. Markowska-Manista, *Zakorzenie czy społeczno-kulturowe zawieszenie? Afrykanie w Polsce*, [w:] J. Nikitorowicz, (red.), *Patriotyzm i nacjonalizm. Ku jakiej tożsamości kulturowej*, Kraków 2013, s. 261.

Powyższe zestawienie wskazuje, że znaczna większość, 70% osób mających korzenie afrykańskie, mieszka w ośmiu krajach: Wielkiej Brytanii, Francji, Holandii, Niemczech, Włoszech, Hiszpanii, Portugalii i Belgii, a więc w krajach stanowiących niegdyś mocarstwa kolonialne. Znaczne grupy Afrykanów spotkać można w „bogaty” krajach Zachodniej Europy, np. w Szwajcarii, a zwłaszcza krajach prowadzących bardziej otwartą politykę migracyjną w stosunku do uchodźców, np. kraje skandynawskie. Stosunkowo niewielkie grupy Afrykanów mieszkają w krajach postkomunistycznych. Wyjątkiem jest Federacja Rosyjska.

Rozmieszczenie Afro Europejczyków w poszczególnych krajach jest skrajnie nierównomierne. Koncentrują się oni w stolicach lub miastach portowych. Występuje również zjawisko polaryzacji rozmieszczenia populacji emigrantów z Afryki zgodnie z krajem pochodzenia. Na przykład większość Somalijczyków w Wielkiej Brytanii (70–150 tys. osób) żyje w okolicach Londynu. Podobne zjawisko występuje w przypadku Afrykanów pochodzących z Wysp Zielonego Przylądka (tzw. *Cap Verdeans*), którzy (w liczbie 50–70 tys. osób) skupiają się w dzielnicach nędzy w Lizbonie¹⁵. Z kolei we Francji 65% populacji afro-antylijskiej (*afro-antillaise*) mieszka w regionie paryskim, a „Czarni” z Oceanu Indyjskiego wybierają raczej południe kraju – zwłaszcza Marsylię i Bordeaux¹⁶.

Osoby afrykańskiego pochodzenia można z grubsza podzielić na pięć kategorii:

- 1) Osoby, których związki z Europą mają rodowód kolonialny. Zamieszkują one głównie Wielką Brytanię, Francję, Holandię, Hiszpanię, Portugalie, Belgię i Niemcy.
- 2) Uchodźcy, którzy szukają (szukali) w Europie azylu, chroniąc się przed niepokojami w rodzinnych krajach. Spotkać ich można głównie w Szwajcarii, Finlandii, Szwecji, Danii, Norwegii oraz Holandii.
- 3) Absolwenci wyższych uczelni (oraz studenci) przyciągnięci edukacyjnymi korzyściami w Rosji, Czechach, Słowacji, Polsce, Bułgarii, (dawnych) Niemczech Wschodnich, na Węgrzech i na Litwie.
- 4) Osoby wciągnięte w procesy globalizacji, szukające pracy, zwabione „machiną” kapitalizmu przemysłowego. Spotkać je można we Włoszech, Irlandii lub Grecji.
- 5) „Czarni Europejczycy”, którzy nigdzie nie emigrowali (w każdym razie nie przez kilka ostatnich pokoleń), a którzy znaleźli się w Unii Europejskiej w wyniku takiego ustalenia jej granic, że obejmują także obszary pozaeuropejskie, mające status terytoriów zamorskich lub zamorskich departamentów kilku krajów Europejskich (Francji, W. Brytanii, Danii lub Holandii).

¹⁵ Zob. A. Blakely, *op. cit.*, s. 6.

¹⁶ Zob. P. Blanchard, *Introduction ...*, s. 37.

Odległe początki

Zacząło się od „Czarnego rycerza”



Ryc. 1.: Zdjęcie detalu figury św. Maurycego (XIII w.) z katedry w Magdeburgu, miejsca spoczynku relikwii świętego.

Z Afryki pochodzili zarówno ojcowie kościoła (św. Augustyn), jak i rzymscy cesarze (dynastia Sewerów)¹⁷, a do historii kościoła przeszli św. Wiktor (pierwszy Afrykanin, który został papieżem w II wieku po narodzinach Chrystusa), oraz św. Benedykt (1526–1589) z Palermo, pochodzący od czarnego „króla maga”. Niewątpliwie ikoną wczesnej obecności czarnych Afrykanów w Europie stał się jednak św. Maurycy żyjący w III wieku po narodzinach Chrystusa. Jego łacińskie imię Mauritius tłumaczyć można jak „Maur”. W innych językach europejskich imię to występuje pod postaciami: Moritz, Morris, lub Mauritius. Według przekazów¹⁸ św. Maurycy miał być dowódcą legionu rzymskiego złożonego z chrześcijańskich żołnierzy stacjonujących w Afryce. Jego legion (6600 mężczyzn) wysłano do Galii

¹⁷ Łączenie tych postaci z „Czarną” Afryką jest jednak pewnym nadużyciem.

¹⁸ Przytaczany w wielu źródłach żywot św. Maurycego pochodzi głównie od Eucherisza – biskupa Lyonu, który żył w VI wieku po narodzinach Chrystusa. Według tego autora, św. Maurycy był wysokiej rangi urzędnikiem regionu tebańskiego w południowym Egipcie – wówczas ważnym centrum chrześcijaństwa (zob. Saint Maurice and the Theban Legion, bmw, <http://www.coptic.net/synexarion/MauriceOfTheba.txt> [z 10.12.2014]).

w celu stłumienia chrześcijańskiego powstania. Maurycy, który nie chcąc sprzenie-
wierzyć się swej wierze, odmówił wykonania rozkazu, zginął śmiercią męczeńską
wraz z wieloma swymi podkomendnymi w 280 lub 300 roku¹⁹. W drugiej połowie
IV wieku kult św. Maurycego rozpowszechnił się na znacznych obszarach zachod-
niej Europy: w Szwajcarii, północnych Włoszech i w dolinie Renu. Głównymi ośrod-
kami kultu stały się jednak Tours, Angers, Lyon i Dijon. Św. Maurycy stał się też
patronem Świętego Cesarstwa Rzymskiego Narodu Niemieckiego. Wizerunek św.
Maurycego jeszcze obecnie odnajdujemy w wielu plastycznych przedstawieniach,
rzeźbach i malowidłach, np. pod postacią „Czarnego Rycerza Świętej Włóczni”²⁰.

Afrykańskie pochodzenie przypisuje się także wielu historycznym postaciom
europejskiego średniowiecza i czasów nowożytnych. W gronie takich osób wymie-
nić można m.in. Fryderyka II – cesarza Świętego Imperium – zwanego „Czarnym
Saracenenem” (będącego zarazem, pod imieniem Czarny Jan, „wezyrem” Sycylii).
Afrykańskie korzenie po matce, miał ponoć także książę Florencji – Aleksander
Medycejski (Alessandro de' Medici 1510–1537) o przydomku *il Moro*²¹.

Spotkanie światów a kolonializm i kwestia niewolnictwa

Właściwe spotkanie Afrykanów z Europą nastąpiło w XV wieku. Wiązało się
ono z rozwojem handlu czarnymi niewolnikami. Niechlubna palma pierwszeństwa
należy się Portugalczykom²². W roku 1444 do portugalskiego portu o nazwie koja-
rzającej się z Afryką – Lagos – zawinął statek z 250 Afrykanami²³. Problem statusu
prawnego czarnych Afrykanów przywożonych do Europy szybko stał się przed-
miotem dyskursu teologicznego i prawnego,

We Włoszech zachował się dokument z 1470 roku, dotyczący zakupu przez
miejscowego artystę czarnej kobiety. Ponieważ owa kobieta urodziła się jako wol-
na, z wolnych rodziców – prawdopodobnie chrześcijan, opisana transakcja została
uznana za nielegalną z prawnego punktu widzenia²⁴. W ówczesnej europejskiej
doktrynie prawnej chrześcijanin nie mógł być bowiem niewolnikiem.

Rozumowanie ówczesnych Europejczyków dobrze ilustruje incydent z Mid-
delburga. Do tego holenderskiego portu podlegającego władzy hiszpańskich
Habsburgów, w listopadzie 1596 roku, przybił portugalski statek „Uyt Gunéa” ze

¹⁹ Do egzekucji „Tebańskiej Legii” doszło na terenie dzisiejszej Szwajcarii koło Aganaum (który
później stał Saint Maurice-en-Valais) 22 września w 280 roku lub w roku 300 (zob. R Rashidi, *Black
Star: The African Presence in Early Europe*, London 2011).

²⁰ Najślawniejszą jest – datowana na XIII w. kamienna figura św. Maurycego z katedry w Mag-
deburgu (ryc. 1).

²¹ Zob. Blanchard, *op. cit.*, s. 16.

²² Od tego czasu portugalskiego pochodzenia słowo *négrière* oznaczało w Europie „pomieszcze-
nie dla niewolników”, „targ niewolników”, *ibidem*, s. 17.

²³ *Crónica dos feitos da Guiné / Gomes Eanes de Zurara*, (dir.) L. de Albuquerque, Coment.
e transcrição em português actual Torquato de Sousa Soares, Lisboa 1989, s. 222.

²⁴ Zob. T.F. Earle, K.J.P. Lowe, *Les Africains Noire en Europe à la Renaissance*, Toulouse 2010.

130 Maurami („Moors”)²⁵ – mężczyznami, kobietami i dziećmi na pokładzie²⁶. Afrykanie zostali początkowo wystawieni na sprzedaż. Lecz lokalne władze (reprezentowane przez burmistrza Adriena Heindricxssena) zabroniły tego, gdy wyszło na jaw, że wszyscy Afrykanie są „ochrzczone chrześcijanami”. Zachowany dokument stwierdza dobitnie, że „...te setki mężczyzn i kobiet oraz dzieci, wszyscy oni byli ochrzczone chrześcijanami i z tego powodu nie zasługują na to, aby być w posiadaniu kogokolwiek lub zostać sprzedani jako niewolnicy, lecz mają otrzymać wolność bez uznania żadnych roszczeń [sugerujących, że] są czyjaś własnością”²⁷.

Sformułowanie „wszyscy ochrzczeni chrześcijanie” pojawia się tu jako kluczowy argument prawno-teologiczny przemawiający za uwolnieniem Afrykanów. Dla holenderskich wyznawców kalwinizmu chrzest był świętym, ekskluzywnym sakramentem, traktowanym poważnie. Według doktryny kalwinizmu, chrztu mogą dostąpić tylko osoby w pełni świadome i odpowiednio przygotowane mentalnie. W wypadku Afrykanów z „Uyt Gunéa” nie miało znaczenia, że byli oni ochrzczeni w obrządku katolickim. Portugalscy handlarze chrzcili przewożonych do Ameryki czarnych niewolników ze względów praktycznych, aby w wypadku zatopienia statku uzyskać wyższą kwotę odszkodowania od ubezpieczyciela. Ażeby wystąpić z takimi roszczeniami, chrzest musiał być odnotowany w księdze okrętowej... i to zgubiło Portugalczków.

Stopniowo wzrastająca liczba „Czarnych” na kontynencie europejskim podlegała prawnym regulacjom, odmiennym w poszczególnych krajach zaangażowanych w handel transatlantyki. We Francji „dzicy”, przywiezieni z „Nowego” i „Starego Świata” (Afryki) byli przedstawiani u dworu w czasach Walezjuszy. Odmiennie praktyki odnotowano wówczas na Wyspach Brytyjskich. W epoce Elżbiety I., w 1596 roku i później, w 1601 miało miejsce wydalenie wszystkich czarnych Afrykanów z Anglii²⁸.

Kiedy nastał niebawem wiek Oświecenia retoryczna i teoretyczna figura „Czarnego” – „dobrego dzikiego” pojawia się coraz częściej w europejskim dyskursie publicznym, w traktatach filozoficznych (M. Monaigne, J.J. Rousseau, D. Diderota), w sztukach teatralnych (np. *La dispute* oraz *L'Île des esclaves* Pierre'a de Marivaux)²⁹, a także jako motyw reklam handlowych (w sławnej pierwszej reklamie

²⁵ Termin *Moors* był w tym czasie ogólnie używany na określenie ciemnoskórych (ciemnoliwych) ludzi pochodzących z Afryki, bez związku z muzułmanami znanymi z Hiszpanii.

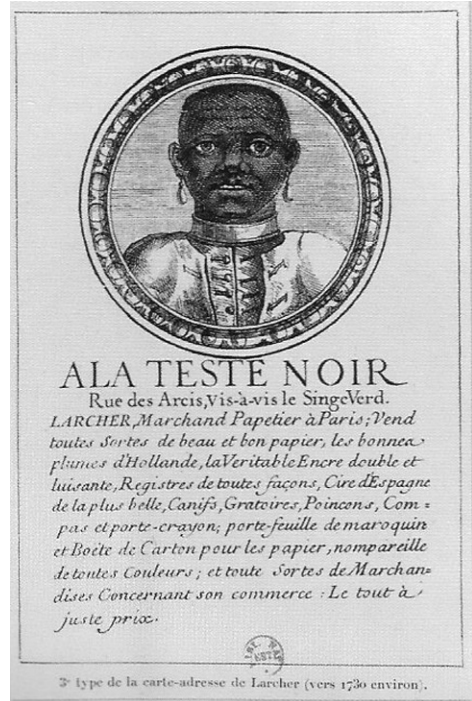
²⁶ „Czarny towar” był przeznaczony prawdopodobnie do Brazylii. Dlaczego znalazł się Middelburgu nie jest jasne. Być może statek został przechwycony na morzu jako łup wojenny bądź przybił do „wrogiego” portu w celu naprawy.

²⁷ Zob. D. Hondius, *Black in Early Modern Europe: New Research from the Netherlands*, [w:] D.C. Hine, T.D. Keaton, S. Small (red.), *Black Europe and the African Diaspora*, Boston 2009, s. 33.

²⁸ Zob. Blanchard, *Introduction ...*, s. 17; A. Ogot, *UNESCO General History of Africa*, vol. V, *Africa from the Sixteenth to the Eighteenth Century*, Berkeley 1999, s. 114 i n.

²⁹ Co bardziej znamienne postacie Afrykanów grali biali aktorzy.

drukarni – „A la teste Noire” z 1743 roku, z wizerunkiem czarnego niewolnika jako miernikiem jakości czarnego druku).



Ryc. 2. Reklama drukarni – „A la teste Noire” z 1743 roku, z głową czarnego niewolnika jako miernika jakości czarnego druku.

Wyrazem specyficznej „troski” ówczesnych Europejczyków o status Afrykani-
 na w ich krajach stał się, wydany we Francji tzw. *Code noir* z 1685 roku. Tworzyła
 go seria 60 artykułów ustalających statut niewolnika, jego prawa i praktyki z nim
 związane, a także prawa wyzwolenców na ziemi francuskiej. Obejmował on szeroki
 zakres zagadnień z zakresu prawa cywilnego: prawa dziedziczenia, problematykę
 dzieci z mieszanych związków oraz prawa karnego – formy karania za ucieczkę
 itp. W większej części „Czarny Kodeks” odnosił się do rzeczywistości francuskich
 posiadłości zamorskich, głównie Antyli, Gujany i Reunion. Prawo francuskie
 nie uznawało bowiem w teorii niewolnictwa, choć praktycznie było ono obecne.
 Podstawą prawną negacji niewolnictwa był edykt Ludwika X z 1315 roku, który
 (pomijając pewne niuanse) stwierdzał, że Królestwo Francuskie nie akceptuje nie-
 wolnictwa na swojej ziemi („Francuska ziemia uwalnia niewolnika, który jej do-
 tknie”). Rozszerzona interpretacja tego edyktu pozwalała uwalniać niewolników,
 którzy lądowali w portach francuskich. Z tym momentem stawali się oni ludźmi

„wolnymi”³⁰. Pierwsze potwierdzone w dokumentach rozstrzygnięcie prawne tego typu miało miejsce w 1571 roku w Bordeaux, gdzie „Czarni” zostali uwolnieni przez królewski trybunał³¹. *Code noir* zwiastował nową epokę, był reakcją na pojawienie się francuskich posiadłości kolonialnych, gdzie niewolnicza siła robocza stanowiła podstawę gospodarki plantacyjnej. W kontekście europejskim regulował on też status ludzi mieszanego pochodzenia (tzw. Metysów – Métissés), których populacja systematycznie się rozrastała.

W 1738 roku doliczono się we Francji około 4 tys. „Czarnych” i „Metysów” (Afro-antillaines). W większości byli oni niewolnikami, wbrew prawu francuskiemu. Tylko znikoma ich część miała status ludzi wolnych. Zamieszkiwali okolice Paryża i miasta portowe (Bordeaux, La Rochelle, Marsylia, Nantes i Saint-Malo). W latach 70. XVIII wieku łączną liczbę „Czarnych”, „wolnych kolorowych” i Metysów szacowano we Francji już na 20 do 25 tys. osób. W tym 10 tys. w Paryżu i Wersalu, 7 tys. w Bretanii, 5 tys. na południu Francji (Marsylia, Aix-en-Provence i La Ciotat) oraz 4 tys. w trójkącie Bordeaux-Bayonne-Rocheford³². Ówczesna populacja „Czarnych” we Francji była w większości płci męskiej w młodym wieku (2/3 miało mniej niż 30 lat). W przeważającej mierze pełnili funkcje służby domowej, byli rzemieślnikami lub marynarzami. Większość tych osób pochodziła z Antyli (53%), 31% przybyło z Afryki Zachodniej lub Wschodniej (wliczając Madagaskar, skąd pierwszy „Czarnych” przybył w 1724 r.), niewielka część – 6% pochodziła z kolonii kanadyjskich i Luizjany, 8% z Indii (zaliczano ich do „Czarnych”), a 8% urodzona była we Francji. Połowa z nich miała status wyzwolenców lub „ludzi wolnych”. Większość „wolnych Czarnych” (85%) żyła w Paryżu³³.

W XVIII wieku szybko rosła także liczba „Czarnych” (*Blackmoors*) na Wyspach Brytyjskich. W połowie XVIII wieku ich liczbę szacowano na 10 tys., a w roku 1772 – na 15 tys. osób³⁴.

Połowę XVIII wieku uznać można zatem za epokę „pierwszej znaczącej fali”

³⁰ Podobna zasada istniała wówczas także w Anglii. Zob. A. Ogot, *op. cit.*, s. 114 i n.

³¹ Zob. P. Blanchard, *Introduction ...*, s. 18; A. Ogot, *op. cit.*, s. 115.

³² *Ibidem...*, s. 18.

³³ Zob. E. Noël, *Être Noir en France au XVIIIe siècle*, Paris 2006; *Être noir en France au XVIIIe siècle*, Catalogue édité par les musées d'art et d'histoire de La Rochelle, La Rochelle 2010, s. 5–6.

³⁴ Zob. A. Ogot, *op. cit.* s. 115. Por. także: *Black people in Europe*, http://www.liverpoolmuseums.org.uk/ism/slavery/europe/black_people.aspx [z 30.11.2014]. Warto w tym miejscu nadmienić, że w czasach nowożytnych czarnych niewolników sprowadzano również do Polski. Przywożono prawie wyłącznie mężczyzn. Wyjątek stanowiła czarna służąca Zygmunta Radziwiłła, kupiona na Malcie. Ludzie ci pracowali jako służba na magnackich dworach. Czarnego służącego miał król Stefan Batory. Król Jan Sobieski rozpoczął w liście do Marysieńki po stracie czarnego lokaja, którego zabili pod Wiedniem Turcy. Pochodzących z Afryki lokajów mieli: Maryna Mnischówna oraz książę spiski – Teodor Lubomirski. Wyczyny czarnego służącego Andrzeja Fredry, a konkretnie burdy w których towarzyszył swemu panu, obrosły legendą. Rekordzistą był Hieronim Florian Radziwiłł, który w 1752 roku sprowadził 12 czarnych niewolników, za których zapłacił pokaźną kwotę – 2000 zł. Pierwszym małżeństwem polsko-afrykańskim był w 1633 roku związek niejakiego Aleksandra Dynisa

napływu „nie-Białych” do Europy Zachodniej. Reakcją na tę „falę” była eskalacja społecznych obaw przed mieszaniem się ras i wzrost chęci stworzenia społeczeństwa segregowanego. Pojawiły się głosy, że „Czarni” powinni pozostać „na swoim miejscu”, „w koloniach”. W tym czasie (rok 1716) mer Nantes zażądał wprowadzenia zakazu małżeństw „Białych” z „Czarnymi”. Ilustracją ówczesnych postaw ksenofobicznych może być list gubernatora Brestu, w którym wzywał do „oczyszczenia Francji z ras kolorowych” oraz do „wstrzymania propagowania małżeństw mieszanych”³⁵. W tej atmosferze pojawiły się przepisy ograniczające napływ czarnych niewolników do Francji. Na przykład od 1754 roku „Biały” powracający z kolonii mógł przywieść ze sobą zaledwie jednego niewolnika. Natomiast od 1778 roku zostały na nowo zakazane małżeństwa międzyrasowe (*bigarré* – „pstrokate”, „różnobarwne”)³⁶.

Już wkrótce wypadki Wielkiej Rewolucji Francuskiej, nie bez oporu, zniosły niewolnictwo we Francji oraz w jej posiadłościach zamorskich. Akt abolicji uchwalony przez Konwent 4 lutego 1794 roku (16 pluviôse roku II) stanowił apogeum wysiłków francuskich abolicjonistów, skupionych w *Société des Amis des Noirs et des Colonies*. Był to kolejny ich sukces po przyznaniu obywatelstwa wszystkim „wolnym kolorowym” w 1792 roku. Francuski akt abolicji nie delegalizował jednak handlu niewolnikami.

Zmiany francuskiego prawa były m.in. skutkiem licznej obecności „Czarnych” i „Kolorowych” osób w gronie rewolucyjnych elit. Wśród kilkudziesięciu bardziej znanych postaci wymienić w tym miejscu można zaledwie kilku najślawniejszych:

- Tomasza Aleksandra Dumasa, urodzonego na San-Domingo (jako syn francuskiego plantatora – markiza de la Pailletterie i czarnej niewolnicy – Cessette Dumas), wsławionego brawurą generała rewolucyjnej Armii Północnej (o przydomku „Czarny Diabeł”), ojca Aleksandra Dumasa (ojca) i dziadka Aleksandra Dumasa (syna);
- Jean-Baptiste Belley’a, urodzonego wyspie Gorée (Senegal), pierwszego francuskiego deputowanego, członka klubu jakobinów, członka Konwencji Narodowej i Rady Pięciuset;
- François-Dominique Toussaint L’Ouverture, urodzonego na San-Domingo (jego ojciec był porwany z Dahomeju), jednego z przywódców powstania przeciwko francuskim rządóm kolonialnym, później na służbie armii rewolucyjnej na Antylach;

– Afrykanina w służbie biskupa krakowskiego z panną Chlewicką, prawdopodobnie niskiego rodu. Ich trójka dzieci była pierwszymi Afropolakami. Zob. J. Tazbir, *Przybysze z innych kontynentów*, „Problemy”, nr 4 (513), 1989, s. 2–4.

³⁵ P. Blanchard, *Introduction ...*, s. 18.

³⁶ Zob. *Être noir ...*, s. 6.

- Étienne Victor Mentora, pochodzącego z Martyniki, członka parlamentu i Rady Pięciuset;
- Jean-Louis Ancey, pochodzącego z San-Domingo, członka Rady Starszych za Dyrektoriatu;
- Jean-Baptiste Millsa, pochodzącego z San-Domingo, członka parlamentu.

W tym samym czasie, na przełomie XVIII i XIX wieku, w Wielkiej Brytanii, której prawo oparte jest na zasadzie precedensu, reformy prawne prowadzące do abolicji niewolnictwa przebiegały etapami. Za przełomowy precedens uważa się rozstrzygnięcie sądowe z roku 1772 dotyczące Jamesa Somersetta, niewolnika pojmanego niegdyś w Afryce i zakupionego w Bostonie przez angielskiego urzędnika celnego – Charlesa Stewarta. Po przewiezieniu do Anglii J. Somersett zbiegł. Pochwycony, został uwięziony przez „właściciela” z zamiarem sprzedania na plantację na Jamajce. Sprawa trafiła do sądu i stała się wówczas głośna na Wyspach, zwłaszcza, że w międzyczasie trójka angielskich działaczy ruchu abolicyjnego poświadczyła, że są rodzicami chrzestnymi zbiegłego niewolnika. Opinia publiczna była podzielona. Jednak wyrok sądowy nie pozostawiał wątpliwości. Sąd Królewski orzekł, że niewolnictwo nie mieści się normach prawa Anglii i Walii. Od tego czasu niewolnictwo w Anglii, choć formalnie nie zakazane, było w stanie swoistego zawieszenia³⁷. Kolejnym efektem działania brytyjskich abolicjonistów był *Slave Trade Act* z 1807 roku, zakazujący handlu niewolnikami w Imperium Brytyjskim³⁸. Samo niewolnictwo zostało zniesione w Wielkiej Brytanii i formalnie w prawie całym imperium dopiero na przełomie roku 1833 i 1834, po wieloletniej walce Williama Wilberforce’a³⁹.

Także ewolucja sytuacji Afrykanów po drugiej stronie kanału La Manche odznaczała się wieloma meandrami. Poprawa statusu „Czarnych” w rewolucyjnej i porewolucyjnej Francji okazała się jednak krótkotrwała i iluzoryczna. Już pół roku po ustanowienie Aktu Abolicji przewrót z 9. thermidora (27 lipca 1794) spowodował powrót do starych praktyk i norm prawnych. Wydarzenia na Antylach, a zwłaszcza atmosfera polityczna po utracie San-Domingo (1801) sprowokowała

³⁷ Sentencja wyroku ogłoszonego przez Lorda Mansfielda jest na tyle znamienna dla ducha epoki, że warta przytoczenia: „Stan niewolnictwa jest takiej natury, że nie może być wprowadzony z powodów moralnych, jak i politycznych [...] To jest tak ohydne, że nie może być wspierane przez prawo pozytywne. Bez względu na niedogodności, jakie w związku z tym mogą wyniknąć, nie mogę powiedzieć, że ten przypadek jest dozwolony lub zatwierdzony przez prawo Anglii; a zatem czarny musi odejść (wolny) (*black must be discharged*)” (zob. W. Cotter, *The Somerset Case and the Abolition of Slavery in England*, „History”, vol. 79 (1994), s. 33).

³⁸ Specjalnie powołany w 1808 roku *West Africa Squadron Royal Navy* w ciągu 52 lat służby (1808–1860) przechwycił około 1.600 statków i uwolnił około 150 tys. Afrykanów, którzy następnie zostali osiedleni przeważnie w Sierra Leone, na Wyspach Bahama i na Jamajce. Z ich grona w XX wieku pochodziło *gros* Czarnych imigrantów osiadłych w Wielkiej Brytanii. Zob. C. Lloyd, *The Navy and the slave trade*, London 1968.

³⁹ Zob. W. Hague, *William Wilberforce: The Life of the Great Anti-Slave Trade Campaigner*, London 2007, s. 499–502.



Ryc. 3. Portret Jean-Baptiste Belleya (1798) autorstwa Anne-Louis Girodeta.

erozję statusu prawnego „Czarnych” we Francji. W tym czasie (w 1797 roku) upowszechniły się opinie (pojawiały się afisze na ulicach Paryża) o potrzebie ustanowienia instytucji niewolnictwa we Francji. Do rangi symbolu urosły słowa przypisywane Napoleonowi „jak można przyznać wolność Afrykanom, ludziom, którzy nie mają żadnej cywilizacji” /.../ „Kto chce wolności dla Afrykanów, ten chce niewolnictwa dla białych...” (*Comment a-t-on Pu accorder la liberte a des Africains, a des hommes qui n'avaient aucune civilisation*)⁴⁰. Za I Cesarstwa liczne osobistości „czarne” i „kolorowe”, zasłużone w służbie Republiki, spotkały upokorzenia. Takie postacie życia publicznego, jak Tomasz Aleksander Dumas, zostały zmarginalizowane, a inni, jak: Toussaint L'Ouverture, Jean-Baptiste Belley, Étienne Victor Mentor, Jean-

Baptiste Mills, skończyły życie w więzieniu lub na zesłaniu⁴¹. Afrykanie stali się niepożądani na ziemi francuskiej. Powrócił zakaz małżeństw międzyrasowych oraz zakaz wjazdu na terytorium Francji “wolnych kolorowych”, zniesiony dopiero w 1818 roku.

W latach 1807–1808 z polecenia Napoleona w całym imperium przeprowadzono spis „osób czarnych i kolorowych”. Z niekompletnych danych, które zachowały się do dzisiaj, wynika, że populacja ta uległa w kontynentalnej Francji znacznej redukcji w ciągu zaledwie kilkunastu lat. Dane z tego spisu wskazują, że w tym czasie populacja „Czarnych” i „Kolorowych” mieszkańców Francji kontynentalnej liczyła niecałe 2 tys., czyli znikomy ułamek (20 %) stanu sprzed Rewolucji (według innych szacunków zaledwie 10%). Większość tych osób mieszkała w miastach portowych. Co znamienne, Paryż był już wówczas „opróżniony” z Afrykanów przez policję Fouché⁴².

⁴⁰ Zob. M. Damas-Hinard, *Napoleon. Ses Opinions et Jugemens sur les Hommes et sur les choses*, Paris 1838, s. 256.

⁴¹ Zob. P. Blanchard, *Introduction ...* s. 25.

⁴² P. Blanchard, *Introduction ...*, s. 29.

W pierwszych dekadach XIX wieku mamy do czynienia z wyraźnym regresem obecności Afrykanów w Europie, w tym ludzi mieszanego pochodzenia. Po ostatecznym zniesieniu niewolnictwa w Wielkiej Brytanii i 1848 roku, w imperium francuskim „wolny” już Afrykanin stał się „tubylcem” o statusie „poddanego”, pozbawionym praw obywatelskich. Często ich status sprowadzał się do roli ciekawostki wystawianej na pokaz dla gawiedzi⁴³. Taki sposób postrzegania „obecności” Afrykanów w Europie trwał właściwie przez prawie cały wiek XIX, gdy bywali oni elementem ekspozycji ogrodów zoologicznych (fenomenowi znanego pod nazwą *Zoos humains*) w wielu miastach europejskich⁴⁴. Zjawisko egzotykcji Afrykanów i specyficznej protekcyjnej postawy w stosunku do nich przetrwało w Europie aż do lat 30. XX wieku, gdy Afrykanie stali się główną atrakcją tzw. „wystaw kolonialnych” w Brukseli, Paryżu i innych miastach⁴⁵.

Regres obecności Afrykanów w Europie przełamała dopiero instytucjonalizacja systemu kolonialnego, który w ostatnich dwóch dekadach XIX wieku wszedł w fazę imperialistyczną. Towarzyszył temu wzrost tendencji rasistowskich w społeczeństwie Europejskim, związanych z powstaniem „rasistowskich teorii naukowych”. Przekonanie o niższości „Czarnych” rozpowszechniło się wówczas w europejskim społeczeństwie. Stereotyp Afrykanina jako „bestialskiego”, cechującego się „instynktownością” oraz „brakiem moralności i zdolności intelektualnych” wyparł dawną wizję „dobrego dzikiego”. Nawet, gdy przyznawano Afrykanom „inteligencję” i „pracowitość”, to równocześnie zarzucano im „brutalność”, wynikającą z typowego dla nich fetyszyzmu, oraz określano jako „zdegradowanych przez okrucieństwa”⁴⁶.

Nowe fale Afrykanów

Widoczna zmiana nastąpiła stopniowo z początkiem XX wieku, gdy w Paryżu, Londynie lub Berlinie pojawili się pierwsi *évolués* („rozwinieci”), jak z francuska zwano Afrykanów wykształconych na wzór europejski⁴⁷. Pa początku XX wieku

⁴³ Czego smutnym symbolem jest los Sarah „Saartjie” Baattman (pierwotne imię: Sawtche), szerzej znanej pod pseudonimem „Hotentockiej Venus”. Kobieta pochodząca z ludu Khoikhoi przywieziona została do Londynu w 1810 roku z Kraju Przylądkowego. Używano ją do upokarzających „występów”, podczas których odgrywała rolę „dzikuski”. Z racji szczególnych cech fizycznych (m.in. steatopygicznych pośladków) budziła też zainteresowanie ówczesnych elit (świata nauki). Wkrótce znalazła się w Paryżu, gdzie służyła jako atrakcja na wieczorach tamtejszej arystokracji. Tam też umarła w 1815 roku w dramatycznych okolicznościach. Odlew jej ciała był eksponowany w paryskim *Muse de L'Homme* aż do lat 70. XX wieku. Zob. S. Qureshi, *Displaying Sara Baartman, the 'Hottentot Venus'*, „History of Science”, vol. 42, s. 233–257.

⁴⁴ Zob. P. Blanchard, G. Manceron, E. Deroo, *Le Paris Noir*, Paris 2001.

⁴⁵ Zob. C. Hodeir, M. Pierre, *L'exposition coloniale*, Bruxelles 1991.

⁴⁶ Zob. P. Blanchard, *Introduction...*, s. 44; J.-C. Fullbert-Dumonteil, *Les Ashatis de l'Afrique équatoriale*, Jardin zoologique d'Acclimatation de Paris, 1887, s. 31 i n.

⁴⁷ W portugalskim imperium kolonialnym grupę enkulturowanych (i „uobywatelnionych”) Afrykanów określano mianem *asimilados*. W Brytyjskich, taką warstwę społeczną (pełniącą niższej

zaczęła coraz liczniej przyjeżdżać do Europy nowa kategoria „Czarnych”. Nie byli to już niewolnicy bądź wyzwolenicy lub pochodzący z mieszanych związków „Kolorowi” (*Mulatos, Métissés*) pochodzący z Karaibów – Antyli. Przybywali bezpośrednio z Afryki.

W tym czasie podzielić ich można na dwie podkategorie. Pierwszą stanowili absolwenci szkolnictwa typu europejskiego tworzono w koloniach (*Native Authority School* lub *les écoles des notables*), którzy kontynuowali naukę w Europie⁴⁸. Z tej grupy wywodziły się przyszłe afrykańskie elity, które wraz ze swymi „czarnymi braćmi” z Antyli stworzyły podwaliny pod intelektualne ruchy emancypacyjne Afrykanów (z ideologią *Négritude* na czele). Drugą grupę stanowili Afrykanie służący w formacjach wojskowych, np. w tzw. „czarnej armii” (*armée noire*). Podczas I i II wojny światowej na terytorium Francji stacjonowało i walczyło sto kilkadziesiąt tysięcy Afrykanów⁴⁹.

Obie grupy – studenci i żołnierze – miały okazję poznać kulturę i społeczeństwo europejskie niejako od wewnątrz, widząc jego silne i słabe strony. Bagaż doświadczeń, z jakim wracali oni do swoich rodzinnych miast i wiosek (weterani poznali z autopsji klęskę 1940 r.), zmieniał u nich i w ich otoczeniu sposób postrzegania kolonizatorów, przyczyniając się do demitologizacji krajów metropolitarnych. Nie pozostało to bez wpływu na wizję świata, tożsamość i aspiracje niepodległościowe kolejnych pokoleń Afrykanów. Z drugiej strony, obecność licznych czarnych studentów oraz czarnych żołnierzy w znaczący sposób wpłynęła na obraz Afrykanów w społeczeństwie francuskim, choćby poprzez stworzenie nowego pola integracji (relacji bezpośrednich, a nie oglądu zapośredniczonego lub stereotypowo prezentowanego w *Zoos humains*). Mierzona w tysiącach liczba poległych afrykańskich żołnierzy, wpłynęła w końcu na sposób postrzegania Francji przez kolejne pokolenia afrykańskich imigrantów, już choćby przez pojawienie się na francuskiej ziemi cmentarzy i pomników „Czarnej Armii” (zob. ryc. 4)⁵⁰

rangi urzędy, zwano *intellectual proletariat*) a w koloniach niemieckich – *effendija* (zob. R. Vorbrich, *Plemienna i postplemienna Afryka. Kon-cepcje i postaci wspólnoty w dawnej i współczesnej Afryce*, Poznań 2012, s. 221).

⁴⁸ Wychowanych na podręcznikach zawierających treści mające formować „Czarnego Francuza” (ze sławną frazą: *notres ancêtres les Gaulois*).

⁴⁹ Stan osobowy „czarnej armii” stale wzrastał, od ok. 29 tys. ludzi w 1914 do 63 tys. w 1918 r. W czasie I wojny światowej służyło w niej 193 tys. Afrykanów, z czego ok. 160 tys. walczyło w Europie. Po 1919 r. stan tej formacji uległ znacznej redukcji (do 11–12 tys.), aby osiągnąć liczbę 100 tys. podczas II wojny światowej.

⁵⁰ Zob. C. Coquery-Vidrovith, *Tirailleurs. Foces noires et premiers combats*, [w:] P. Blanchard (red.), *La France Noire...*, s. 66–97; C. Pennequin (red.) *L'armée Noire*, Paris 2010; R. Vorbrich, *op. cit.*, s. 229.



Ryc. 4: Pomnik Aux héros de l'Armée Noire w Reims, wzniesiony w 1924 roku, zburzony przez Niemców w 1940 i zrekonstruowany w 2013 roku.

W latach 50. i 60. XX wieku, mierzona w tysiącach, grupa afrykańskiego pochodzenia absolwentów europejskich (ale także amerykańskich) uczelni, którzy pojawili się w Europie, otworzyła nową epokę w formach integracji – europeizacji Afrykanów. Od lat 50. Afrykanie (Euroafrykanie) jako członkowie parlamentów w Paryżu lub Londynie, a nawet na stanowiskach ministerialnych we Francji, wywoływali już mniejszą sensację⁵¹. Fala imigrantów z Afryki przybywających do krajów europejskich przybrała znacząco na sile w latach 60. XX wieku, co zbiegło się w czasie z „dekadą niepodległości Afryki” oraz zapotrzebowaniem na zagra-

⁵¹ Pierwszym Afrykaninem (rodowitym, a nie pochodzącym z Antyli, „czarnoskórym, a nie „kolorowym”) członkiem parlamentu europejskiego (Zgromadzenia Narodowego w Paryżu) został w 1914 roku Sengalczyk – Blaise Diagne. Pierwszym, afrykańskiego pochodzenia ministrem w rządzie V Republiki został w 1957 roku Félix Houphouët-Boigny, późniejszy wieloletni prezydent Wybrzeża Kości Słoniowej (zob. Vorbrich, *op. cit.*, 232).

niczną siłę roboczą. W niektórych okresach przyrost imigrantów z Afryki osiągał skalę kilkuset procent na dekadę⁵².

W końcu, nie bez znaczenia dla XX-wiecznego obrazu „Czarnego” w Europie miała, zapoczątkowana w okresie międzywojennym, a wzbierająca na sile w okresie powojennym, fala Afroamerykanów przybywających do Londynu, Paryża, Berlina, a nawet Warszawy. W miejscach stałego lub czasowego osiedlenia współtworzyli oni elity artystyczne, wnoszące swój wkład w kulturę popularną Europy, zwłaszcza w jej „u-jazz’owanie”⁵³. Problem Afroamerykanów w Europie wprowadza nas już w nowe zagadnienie – tożsamość transatlantycką.

Rasa i tożsamość w przestrzeni transatlantyckiej

„Czarni” mieszkańcy Europy, niezależnie czy sami się tak postrzegają, czy są jako tacy postrzegani, w zdecydowanej większości, nie licząc przybyszy z Azji i Oceanii, mają afrykańskie korzenie. Sprawa jest oczywista w wypadku imigrantów w pierwszym pokoleniu. Staje się mniej jednoznaczna w przypadku potomków emigrantów, a zwłaszcza dzieci z mieszanych związków. Powoduje to, że nie wszyscy „Czarni” w podobny sposób konstruują swą tożsamość, że w różnym stopniu akceptują i akcentują afrykański komponent swej tożsamości. Problem godny jest odrębnego, pogłębionego studium. W tym miejscu zarysuję jedynie główne modele wyborów tożsamościowych. W uproszczeniu można powiedzieć, że na jednym biegunie swoistego kontinuum pojawia się tożsamość z przewagą komponentów afrykańskich – Afroeuropejczycy, a po drugiej z dominacją komponentów europejskich – Euroafrykanie. Pomiedzy tymi dwoma skrajnymi pozycjami występuje nieskończona liczba opcji pośrednich. Ponieważ indywidualne wybory, procesy budowy tożsamości, zwłaszcza u osób mieszanego pochodzenia, przebiegają w przestrzeni kulturowego przenikania⁵⁴, należy dodatkowo wyróżnić opcję tożsamości nie mieszczącą się na tak wytyczonym kontinuum. Nazwać ją można tożsamością „transatlantycką”.

Opcja afroeuropejska – czyli zwrócenie się ku korzeniom afrykańskim – wymuszona jest często zetknięciem z postawami „Białych” Francuzów, Brytyjczyków, Portugalczyków, itd. Poszukiwanie „czarnej” tożsamości staje się swego rodzaju refleksem reakcji „białego” otoczenia, reakcją na uświadomienie sobie swojej od-

⁵² Na przykład, populacja mieszkańców Anglii (a ściślej mówiąc Anglii i Walii) wzrosła z 6 tys. w roku 1961 do 58 tys. w roku 71 i do 100 tys. w 1981 roku, Home Office / Office for National Statistics – http://www.ons.gov.uk/ons/dcp171776_346219.pdf [data dostępu: 31.11.2014].

⁵³ Zob. R. Fonkoua, *Noirs. Presences africaines, ruptures ultramarines*, [w:] P. Blanchard (red.), *La France Noire...*, s. 180–213.

⁵⁴ Dla celów operacyjnych przestrzeni kulturowego przenikania definiuję jako obszar lub domenę aktywności społecznej, w ramach której ma miejsce penetracja i trwałe współistnienie wzorów kulturowych różnego pochodzenia.

mienność i poczucia bycia mniejszością⁵⁵. Pojawia się często w zetknięciu z Afroamerykanami, lub, co wysoce znamienne, podczas pobytu w USA, np. podczas studiów. W ten sposób wybór „bycia” Afro Europejczykiem lub Afroafrykanem ma charakter kontekstowy, wynika z postawy otoczenia⁵⁶.

Afro Europejczycami stają się ludzie, którzy podzielają, chcąc nie chcąc, doświadczenie społeczne bycia powszechnie postrzeganymi jako „Czarni”⁵⁷. Konstruowanie tożsamości odbywa się według narracji: „Jesteś Czarny jeśli cierpisz zniewagi, jesteś dyskryminowany dlatego, że przypisuje się tobie afrykańskie pochodzenie”.

We współczesnej Europie dla osoby mieszanego pochodzenia wybór tożsamości afrykańskiej – afro europejskiej staje się w ten sposób aktem politycznym, pociągającym za sobą dezyderaty polityczne. W Wielkiej Brytanii, nie wypierającej się swego segmentalnego (wielorasowego) charakteru, przybierają one postać pytania: „Dlaczego nie ma czarnego koloru na Union Jack”⁵⁸. W republikańskiej Francji, nie uznającej w zasadzie mniejszości (w tym i rasowych), następuje przejście od „niewidzialności prawnej” do „widzialności społecznej i rasowej” wyrażanej w zbiorowej mobilizacji, instytucjonalizacji (powstawaniu ziomkostw, „marszu przez instytucje”) ⁵⁹ oraz coraz głośniejszym formułowanym roszczeniach ⁶⁰.

⁵⁵ Nasuwa się w tym kontekście analogia do sytuacji w USA, gdzie istotnym czynnikiem ruchów z lat 60. była gęstość czarnej populacji w danym mieście, wysokie bezrobocie, niskie płace itp. warunki (zob. M. Lamont, É. Laurent, *Identity: France Shows its True Colors*, „International Herald Tribune”, 6. 06. 2006). Niepokoje z lat 80. w londyńskim Brixton lub liverpoolskim Toxteth, a zwłaszcza płonące „kolorowe” przedmieścia 300 miast Francji jesienią 2005 roku, pokazują, że kilka dekad później sytuacja powtarza się w Europie.

⁵⁶ Jak wspomina Pap Ndiaye – pionier europejskiego nurtu *black studies*, „Mój ojciec wrócił do Senegalu, kiedy miałem trzy lata, ja go nie znałem. Miałem bardzo francuskie dzieciństwo, [...] [moja wizja świata] była sfrancuziała (*j'étais limite franchouillard !*). Moja droga życiowa jest typowa dla republikańskiej merytokracji: *école normale (supérieure)* [we Francji renomowana szkoła wyższa] w Saint Cloud. [...] A potem wyjechałem do Stanów Zjednoczonych na studia. Robiłem dyplom na temat wymiany gospodarczej w dziedzinie tekstyliów. [...] Zdałem sobie sprawę, że tam widzieli mnie jako Czarnego. Przeżyłem szok [...]. Zob. P. Ndiaye, *Moi, métis*, „Le Nouvel Observateur”, 04.02.2011.

⁵⁷ Zob. P. Ndiaye, *La Condition noire. Essai sur une minorité française*, Paris 2008, s. 21–24.

⁵⁸ Zob. M. Lamont, É. Laurent, *op. cit.*, s. Por. Paul Gilroy, *There Ain't No Black in the Union Jack: The Cultural Politics of Race and Nation*, London 2002.

⁵⁹ W samej Lizbonie doliczono się 27 ziomkostw oraz innego typu organizacji Cap Verdynczyków (zob. J. Sardinha, *Cap Verdian Associations in the Metropolitan Area of Lisbon: their role in integration*, „Sussex Migration Working Paper” no. 26, s. 13, <https://www.sussex.ac.uk/webteam/gateway/file.php?name=mwp26.pdf&site=252> [z 20.10.2014].

⁶⁰ Por. P. Ndiaye, *La Condition noire* ... Z braku miejsca przywołam tu jedynie kilka inicjatyw i instytucji obrazujących formy instytucji Afro Europejczyków, które pojawiły się w krajach europejskich: CRAN (*Le Conseil Représentatif des Associations Noire*, *Initiative Schwarze Deutsche*, *Black and Asian Studies Association* na *Middlesex University's summer school* zwanej „Czarnym Londynem”, *Komitet Rzecznikowski Afrykańskiej Społeczności w Polsce*. Nową jakość samoorganizacji Afro Europejczyków ilustruje najdobitniej pojawienie się w 2002 roku pierwszego „czarnego” kandydata we francuskich wyborach prezydenckich. Był nim Christian Taubira, ekonomista z Francuskiej Gujany. Uzyskał 660 tys. głosów, czyli 2,3 % ogółu głosów. Blakely, *op. cit.* s. 13.

Afrykańskiego pochodzenia mieszkańców Europy, zwłaszcza pierwszego pokolenia emigrantów, cechują dwie tendencje: dążenie do integracji i asymilacji ze społeczeństwami „gospodarzy”, a z drugiej strony wyrażania, formatowania swej rasowej i kulturowej odmienności wobec społeczeństwa krajów osiedlenia. Ponieważ funkcjonują oni w ramach modelu państwa narodowego (a poprawnie mówiąc: „państwa-narodu” – *nation-state*), niejednorodni etnicznie „Czarni Europejczycy” inspirowani są wzorami europejskiego nacjonalizmu kulturowego. Środkiem umożliwiającym przetrwanie i „prosperity” wzdłuż linii etnicznych podziałów staje się w takich warunkach budowa silnej świadomości, pomocnej w samoorganizacji. Wciążą to część Afroeuropejczyków w dyskurs nacjonalistyczny, w narodową frazeologię i symbolikę. W takim kontekście francuscy Afroeuropejczycy postrzegają kraj osiedlenia jako kraj „drugiego narodu Czarnych” (*seconde nation des Noirs*). Ewentualnie mówi się tam o „wymyślonym [...] pojęciu narodu Metysów” (*inventé [...] la notion de société Métisse*)⁶¹. Wśród Afroeuropejczyków z Wielkiej Brytanii pojawia się w takim miejscu, przywołane już wyżej pytanie o zestaw barw na Union Jack. W ten sposób rodzi się idea „czarnego narodu Europy”. Jej zwolenników można postrzegać jako Euroafrykanów.

Co jednak ma zrobić Afroeuropejczyk, jeśli nie pamięta ojczyzny przodków. Nie ma już, poza cechami rasowymi, nic wspólnego z Afryką i nie pociąga go idea wymagowanego „czarnego narodu Europy”. Efekt może zaskakiwać. Obrazowo ujął to pewien młody (urodzony w Europie) Afroportugalczyk:

Portugalskie społeczeństwo nie widzi nas młodych jako Portugalczyków, z powodu koloru skóry. Taka mentalność istnieje: ‘oni są czarni, a zatem są Afrykanami’. Z drugiej strony, młoda generacja nie zna Wysp Zielonego Przylądka i oni nie utożsamiają się z rodzicielską wersją bycia „Cap Werdyńczykiem”. W rezultacie, nie wiedząc nawet kim są i jak się mają określać. I dlatego zaczynają szukać tożsamości i kończą znalezieniem innej formy bycia Afrykaninem, głównie w afroamerykanizmie⁶².

Należy w tym miejscu podkreślić, że afroamerykańskie wzory konstruowania tożsamości wśród Afroeuropejczyków w ostatnich latach nabierają na sile. W wielu europejskich krajach, wcale nie wyróżniających się liczną populacją Afroeuropejczyków, coraz częściej celebrowane są „Miesiące Czarnej Historii” wzorowane na amerykańskim prototypie. Od lat 80. XX wieku odbywa się on w Zjednoczonym Królestwie, od kilkunastu lat w Berlinie i w Pradze. We Francji, Holandii Irlandii oraz Danii w ramach akcji „czarnej dumy” organizuje się konkursy „czarnych piękności”, pokazy plecenia włosów w afrykańskim stylu itp.⁶³

⁶¹ Zob. Blakely, *op. cit.*, s. 7; P. Blanchard, Interview: Pascal Blanchard, auteur de la «France noire», <http://archive.wikiwix.com/cache/?url=http://www.rfi.fr/france/20111107-interview-pascal-blanchard-auteur-france-noire&title=Interview%3A%20Pascal%20Blanchard%2C%20auteur%20de%20la%20C2%ABFrance%20noire%2C%BB> [z 10.09.2014].

⁶² Zob. J. Sardinha, *op. cit.* s. 14.

⁶³ Por. A. Blakely, *op. cit.*, s. 19–20.

Znaczna część „Czarnych Europejczyków” osiedliła się w Europie, przybывая z zachodnich stron Atlantyku, z Karaibów - Antyli lub wręcz z USA⁶⁴. Znaczenie „Czarnych” z Antyli w uformowaniu się „Czarnych Francuzów” opisałem powyżej. Podobną rolę odegrali (i odgrywają) w W. Brytanii imigranci z Jamajki. Istnieje w tym kraju, odnoszące się do nich, pojęcie: „przybysze z ‘Empire Windrush’” (*Empire Windrush arrivants*). Pochodzi ono od nazwy statku, który w 1948 roku przywiózł na Wyspy Brytyjskie pierwszą, kilkuset osobową, grupę imigrantów z Jamajki⁶⁵.

W tym kontekście pojawia się problem terminologiczno-metodologiczny. Na ile jesteśmy władni określać przybyszy z zachodniej strony Atlantyku mianem Afro Europejczyków, bądź Euroafrykanów? Niekiedy stosuje się termin *Afro-antillaines* lub *Blac-Caribbean*. Problem w tym, że, jak podkreślał F. Fanon, Antyljczycy nie uważają siebie za Czarnych; oni uważają się za Antyljczyków. W opinii Antyljczyków Murzyni (*Nègres*) żyją w Afryce. Subiektywnie, intelektualnie, Antyljczycy uważają się za Białych. „Czarną” tożsamość nabywają oni w Europie, gdy zauważą, że inni mówią o nich jako o Murzynach (*Nègres*)⁶⁶. W wypadku Afro Europejczyków potwierdza się teza F. Bartha, iż równie ważne w konstruowaniu tożsamości jednostki jest to, jak jest ona postrzegana – „za kogo jest uważana”.

Jeszcze bardziej złożoną i dynamiczną postać przybiera tożsamość osób pochodzących z mieszanych związków – Europejczyka/Europejki i Afrykanina/Afrykanki (Białego/Białej i Czarnego/Czarnej. We francuskiej literaturze przedmiotu w odniesieniu do nich funkcjonuje termin *Métissés*. W opisie ich sytuacji pojawia się niekiedy termin *franchouillard*⁶⁷. Jest on wieloznaczny i dość trudny do przetłumaczenia. Polskim odpowiednikiem może być słowo „sfrancuziały”. *Franchouillard* stosuje się w odniesieniu do osoby zbyt francusko-centricznej, zwykle z odcieniem delikatnej kpiny z francuskich manier i kultury francuskiej. W kontekście „Afrofrancuzów” oznacza on osobę mieszanego pochodzenia, która świadomie lub nie wybrała tożsamość francuską. Ignoruje swe afrykańskie korzenie, jest dobrze zintegrowana z żywiołem francuskim, poprzez związki rodzinne i wykształcenie. Dlatego ta kategoria osób najlepiej odpowiada modelowi Euroafrykanina.

Poza zarysowanym powyżej dychotomicznym układem Afro Europejczyk-Euroafrykanin lokuje się tożsamość transatlantycka o silnych znamionach świadomości diasporycznej. Tacy mieszkańcy Europy, partycypujący w kilku naraz kulturach, widzą swój „wspólny los” na skrzyżowaniu trzech wymiarów: historii

⁶⁴ Nie brak jednak także potomków afrykańskich niewolników z Reunion oraz innych wysp Oceanu Indyjskiego.

⁶⁵ Zob. S. Small, *op. cit.*, s. XXXI.

⁶⁶ Zob. F. Fanon, *Peau Noire. Masques Blanc*, Paris 1952, s. 120–121. [Polskie wydanie: F. Fanon, *Czarna skóra, białe maski* [w:] K. Stepnik, D. Trzeźniowski (red), *Studia postkolonialne nad kulturą i cywilizacją polską*, Lublin 2010, s. 359–379]

⁶⁷ Por. przypis 56.

(drogi różnej lub wspólnej), wspomnień (które się krzyżują lub nie) i poczucia przynależności lub wykluczenia, prowokowanego przez spojrzenie większości na mniejszość. Ten rodzaj świadomości pozwala przekroczyć uczucie sytuacji „bez powrotu”, połączyć perspektywę „oprawcy” i „ofiary”. Tworzy natomiast tożsamość odwołującą się do nostalgicznej wspólnej przestrzeni pochodzenia⁶⁸.

Takie ujęcie wytycza całkowicie nową perspektywę badawczą, którą Paul Gilroy (2011) wyłożył po raz pierwszy w książce *The Black Atlantic...* Atlantyck jawi się tu jako ponadnarodowa przestrzeń stałej konfrontacji. Przestrzeń, która nie jest ani afrykańska, ani amerykańska, ani karaibska, ani europejska, lecz jest wszystkim naraz. Analizę jej specyfiki należy rozpocząć od krytyki stałych i uproszczonych wzorów tożsamości⁶⁹.

W ten sposób tożsamość euroafrykańska ujmowana może być, parafrazując koncepcję B. Andersona⁷⁰, jako specyficzna forma „wyobrażonej transatlantyczności”. Tworzy kontrpunkt do klasycznej w dyskursie postkolonialnym, pesymistycznej w swej wymowie, tezy S. Halla o „imperialistycznej sugestynowości” kultury europejskiej (‘Présence Européenne’)⁷¹. Model tożsamości transatlantycznej pokazuje jak, zarówno ‘europejska’, jak i ‘afrykańska obecność’ może być wykorzystywana w strategiach kulturowych do uzyskania podmiotowości i mocy sprawczej. Tożsamość transatlantyczna odrzuca zarówno partykularyzmy etniczne, jak i podziały społeczne – klasowe. Odpowiada bardziej strukturalizmowi sieciowemu, uaktywnionym w efekcie procesów globalizacji.

Wymienione modele tożsamości Afroeuropejczyków nie we wszystkich wymiarach odzwierciedlają empirycznie dostępną rzeczywistość. Konkretnie przypadki zwykle nakładają się tylko po części na opisane modele. Modele te ułatwiają jednak systematyzację zjawiska jakim jest obecność Afrykanów w Europie.

Prof. dr hab. Ryszard Vorbrich, antropolog specjalizujący się w problematyce tradycyjnych kultur Afryki oraz ich współczesnych przeobrażeń. Kierownik Studiów Kultur Pozaeuropejskich w Instytucie Etnologii i Antropologii Kulturowej UAM w Poznaniu.

⁶⁸ Zob. P. Ndiaye, *La Condition noire...*; K. Kwahulé, *Immigration et conscience diasporique*, „Africulture”, nr. 72, s. 159–163.

⁶⁹ Zob. P. Gilroy, *L'Atlantique noir. Modernité et double conscience*, Amsterdam 2010.

⁷⁰ Por. B. Anderson: Wspólnoty wyobrażone: rozważania o źródłach i rozprzestrzenianiu się nacjonalizmu, tłum.

⁷¹ S. Amsterdamski, Kraków 1997.

⁷¹ Zob. S. Hall, *Cultural Identity and Diaspora*, in: P. Williams and L. Chrisman (red.), *Colonial Discourse and Post-colonial Theory a Reader*, London 1994, s. 392–401.

Bibliografia

- Anderson B., *Wspólnoty wyobrażone: rozważania o źródłach i rozprzestrzenianiu się Nacjonalizmu* (tłum. Stefan Amsterdamski), Znak, Kraków 1997.
- Barth F., *Introduction*, in: F. Barth (ed.), *Ethnic Groups and Boundaries: The Social Organization of Culture Difference*, Oslo: Universitetsforlaget 1969, s. 9–38. Wyd. pol.: *Grupy i granice etniczne*, [w:] M. Kempny, E. Nowicka (red.), *Badania kultury, Kontynuacje*, PWN, Warszawa 2004, s. 348–377.
- Baugh, J., *The Politicization of Changing Terms of Self Reference Among American Slave Descendants*. “American Speech”, vol. 66 (2), 1991, s. 133–46.
- Black people, bdw, *Black people in Europe*, http://www.liverpoolmuseums.org.uk/ism/slavery/europe/black_people.aspx [z 30.11.2014].
- Blakely A., *The Emergency of Afro-Europe: A Preliminary Sketch*, [w:] D. C. Hine, T. D. Keaton, S. Small (red.), *Black Europe and the African Diaspora*, University of Illinois Press, Boston 2009, s. 3–28.
- Blanchard P., *Introduction. Trois siècles de présences en France*, in: P. Blanchard (ed.), *La France Noire. Trois siècles de presences*, Éditions La Découverte, Paris 2011, s. 8–37.
- Blanchard P., Manceron G., Deroo E. (red.) *Le Paris Noir*; Ed. Hazan, Paris 2001.
- Blanchard, *Interview: Pascal Blanchard, auteur de la «France noire»*, bdw, <http://archive.wikiwix.com/cache/?url=http://www.rfi.fr/france/20111107-interview-pascal-blanchard-auteur-francenoire&title=Interview%3A%20Pascal%20Blanchard%2C%20auteur%20de%20la%20%2C%20ABFrance%20noir%2C%20BB>
- Coquery-Vidrovitch C., *Tirailleurs. Foces noires et premiers combats*, in: P. Blanchard (red.), *La France Noire. Trois siècles de presences*, Éditions La Découverte, Paris 2011, s. 66–97.
- Crónica, *Crónica dos feitos da Guiné / Gomes Eanes de Zurara*, L. de Albuquerque (dir.),
- Coment. e transcrição em português actual Torquato de Sousa Soares, Alfa, D.L., Lisboa 1989, s. 222.
- Damas-Hinard D., *Napoleon. Ses Opinions et Jugemens sur les Hommes et sur les choses*, Paris 1838.
- Earile T. F., Lowe K. J. P., *Les Africains Noire en Europe à la Renaissance*, Toulouse: MAT Éditions, Paris 2010.
- Être noir, *Être noir en France au XVIIIe siècle*, Catalogue édité par les musées d’art et d’histoire de La Rochelle, La Rochelle 2010.
- Fanon F. 1952 *Peau Noire. Masques Blanc*, Seuil, Paris 1952. Polskie wydanie: F. Fanon, *Czarna skóra, białe maski* [w:] K. Stępnik, D. Trześniowski (red.), *Studia postkolonialne nad kulturą i cywilizacją polską*, Wydawnictwo UMCS, Lublin 2010, s. 359–379.

- Fonkoua R., *Noirs. Presences africaines, ruptures ultramarines*, [in:] P. Blanchard (ed.), *La France Noire. Trois siècles de presences*, Éditions La Découverte, Paris 2011, s. 180–213.
- Franklin, J. H., Moss A., *From Slavery to Freedom. A History of African Americans*, McGraw-Hill Education (first edition 1947), Boston 2001.
- Fullbert-Dumonteil J.-C., *Les Ashatisde l 'Afrique équatoriale, Jarden zoologique' Aclimatation*, Paris 1887.
- Gilroy P., *There Ain't No Black in the Union Jack: The Cultural Politics of Race and Nation*, Routledge Classic, London 2002.
- Gourévitch J.-P., *Les Africains de France*, Acropole, Paris 2009.
- Hague W., *William Wilberforce: The Life of the Great Anti-Slave Trade Campaigner*, Harper Press, London 2007.
- Hall S., *Cultural Identity and Diaspora*, [w:] P. Williams and L. Chrisman (red.), *Colonial Discourse and Post-colonial Theory a Reader*, Harvester Wheatsheaf, London 1994, s. 392–401.
- Hine D. C., Terborg-Penn R. Barkley Brown E. (red.), *Black Women in America: An Historical Encyclopedia*, Indiana University Press, Bloomington 2005.
- Hodeir C., Pierre M., *L'exposition coloniale*, Complexe, Bruxelles 1991.
- Hondius D., *Black in Early Modern Europe: New Research from the Netherlands*, [w:] D. C. Hine, T. D Keaton, S. Small (red.), *Black Europe and the African Diaspora*, University of Illinois Press, Boston 2009, s. 29–47.
- Lamont M., Laurent È., *Identity: France Shows its True Colors*, "International Herald Tribune", (6.06.2006).
- Markowska-Manista U., *Zakorzenie czy społeczno-kulturowe zawieszenie? Afrykanie w Polsce*, [w:] J. Nikitorowicz, (red.), *Patriotyzm i nacjonalizm. Ku jakiej tożsamości kulturowej*, IMPULS, Kraków 2013, s. 258–273.
- Ndiaye P., *La Condition noire. Essai sur une minorité française*, Calmann-Lévy, Paris 2008 ;
- Moi, métis*, „Le Nouvel Observateur” (04.02.2011).
- Noël E., *Être Noir en France au XVIIIe siècle*, Tallandier, Paris 2010.
- Ogot A., *UNESCO General History of Africa, vol. V, Africa from the Sixteenth to the Eighteenth Century*, University of California Press, Berkeley 1999.
- Own C., 'Mixed Race' in *Official Statistics*, [in:] D. Parker, M Song (eds.), *Rethinking "Mixed Race"*, Pluto Press, London 2011, p. 244–249.
- Pennequin C. (ed.), *L'armée Noire*, Editions Al Dante, Paris 2010.
- Pilkington A., *Racial Disadvantage and Ethnic Diversity in Britain*, Palgrave, Macmillan, Basingstoke and New York 2003.
- Qureshi S., *Displaying Sara Baartman, the 'Hottentot Venus'*, "History of Science", vol. 42, 2004, p. 233–257.
- Rashidi R., *Black Star: The African Presence in Early Europe*, Books of Africa Ltd, London 2011.

- Saint Maurice and the Theban Legion, bmw, <http://www.coptic.net/synexarion/MauriceOfTheba.txt> [z 10.12.2014].
- Sardinha J., *Cap Verdian Associations in the Metropolitan Area of Lisbon: their role in integration*, „Sussex Migration Working Paper” nr. 26, bdw, s. 1–24. <https://www.sussex.ac.uk/webteam/gateway/file.php?name=mwp26.pdf&site=252> [z 2014].
- Small S., *Introduction. The Empire Strikes Back*, [w:] D. C. Hine, T. D Keaton, S. Small (red.), *Black Europe and the African Diaspora*, Boston: University of Illinois Press 2009, s. XXIII–XXXVIII, XXI–XXXVIII.
- Tazbir J., *Przybysze z innych kontynentów*, „Problemy”, nr 4 (513) 1989, s. 2–4.
- Vorbrich R., *Plemienna i postplemienna Afryka. Koncepcje i postaci wspólnoty w dawnej i współczesnej Afryce*, Poznań: Wydawnictwo Naukowe UAM 2012.
- Gilroy P., *L’Atlantique noir. Modernité et double conscience*, Editions, Amsterdam 2010.

Wykaz ilustracji

- Ryc. 1.: Zdjęcie detalu figury św. Maurycego (XIII w.) z katedry w Magdeburgu, miejsca spoczynku relikwii świętego.
Źródło: <http://www.medievalists.net/2012/07/27/the-black-in-medieval-science-what-significance/attachment/460/> [z 20.12.2014].
- Ryc. 2: Reklama drukarni – „A la teste Noire” – z 1743 r., z głową czarnego niewolnika – jako miernika jakości czarnego druku.
Źródło: P. Blanchard, *Introduction, Trois siècles de présences en France*, in: P. Blanchard (ed.), *La France Noire. Trois siècles de presences*, Éditions La Découverte, Paris: 2011, s. 17.
- Ryc. 3.: Ryc. 3. Portret Jean-Baptiste Belley’a (1798) autorstwa Anne-Louis Girodeta.
Źródło: http://www.histoire-image.org/site/etude_comp/etude_comp_detail.php?i=737 [z 15.12.14].
- Ryc. 4.: Pomnik *Aux héros de l’Armée Noire* w Reims, wzniesiony w 1924 roku, zburzony przez Niemców w 1940 i zrekonstruowany w 2013 roku.
Źródło: «Aux héros de l’Armée noire» de Reims: 90 ans d’histoire(s) <http://www.rfi.fr/tirailleurs/20140518-france-tirailleurs-premiere-guerre-mondiale-heros-armee-noire-reims-90-ans-hist/> [z 15.12.2014].

